

Rozdawnictwo władzy na pełnym gazie. „Goście” mogą ubiegać się o 12 tys. na dziecko



Nieudolna władza, przez którą Polacy płacą w sklepach coraz więcej nie bardzo się tym, przejmuję. Priorytetem dla nich stali się teraz „goście” z Ukrainy którym przyznawane są uprawnienia do świadczeń socjalnych jakby, byli polskimi obywatelami.

Tym razem pisowski rząd postanowił przyznać uprawnienie „gościom” z Ukrainy do ubiegania się o kwotę 12.000 zł z programu **Rodzinny Kapitał Opiekuńczy**, **jaki** z założenia ma **na celu poprawić jakość życia polskich rodzin**. Czy zatem „goście” stali się już polskimi obywatelami?

ZUS do jakiego „goście” nie wpłacili ani jednej złotówki poinformował w wydanym oświadczeniu, że będzie przyznawał rodzinny kapitał opiekuńczy obywatelom Ukrainy, którzy „przybyli” do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z „działaniami wojennymi”.

Z założenia ustawy program ten przewiduje zasiłek na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do 35. miesiąca życia i ma dotyczyć obywatela Polski. Wysokość świadczenia wynosi 12.000,00 zł, jakie pochodzą z pieniędzy podatnika.

Kwoty tej nie można otrzymać jednorazowo. Można natomiast wybrać, czy chce się dostawać po 500 zł przez 24 miesiące, czy po 1000 zł przez rok. Zatem przyznanie „gościom” uprawnienia

do tego programu daje odpowiedź, że władza już przewiduje ich „gościnę” w Polsce przez okres jednego roku. Niestety za tą „gościnę” zapłacą Polacy.

Z przepisów wynika, że do złożenia wniosku o RK0 niezbędny jest polski numer PESEL rodzica jak i dziecka, na które wnioskuję o świadczenie, adres e-mail, polski numer telefonu, a także numer rachunku bankowego w Polsce.

Uprawnienie do świadczenia nabywa się od miesiąca złożenia wniosku.

ZUS zaznaczył, że uchodźcy z Ukrainy, którzy uzyskali numer PESEL UKR w marcu 2022 r., nie muszą się martwić składając wnioski o rodzinny kapitał opiekuńczy w kwietniu, że świadczenie za marzec im przepadnie. Zakład przyzna im świadczenia również za marzec, czyli od miesiąca uzyskania numeru PESEL UKR.

Rodzinny kapitał opiekuńczy, jak i świadczenie z programu „Rodzinna 500 plus”, przysługują uchodźcom w tym okresie, kiedy przebywają z dziećmi w Polsce.

W ostatnich dniach „goście” z terenów, na jakich nigdy nie występowały działania militarne, postanowili spędzić święta ze swoimi rodzinami na Ukrainie. Spowodowało to masowe wyjazdy i wojna nie była im już tak straszna. Jednak po świętach z pewnością znów będą bali się wojny i z uwagi na przychylność pisowskiego rządu ponownie będą chcieli się tu osiedlić i otrzymać prawa do socjału, jaki finansuje im polski podatnik.

← Tweet



Grzesiek Gawin
@Grzesiek_Gawin

...

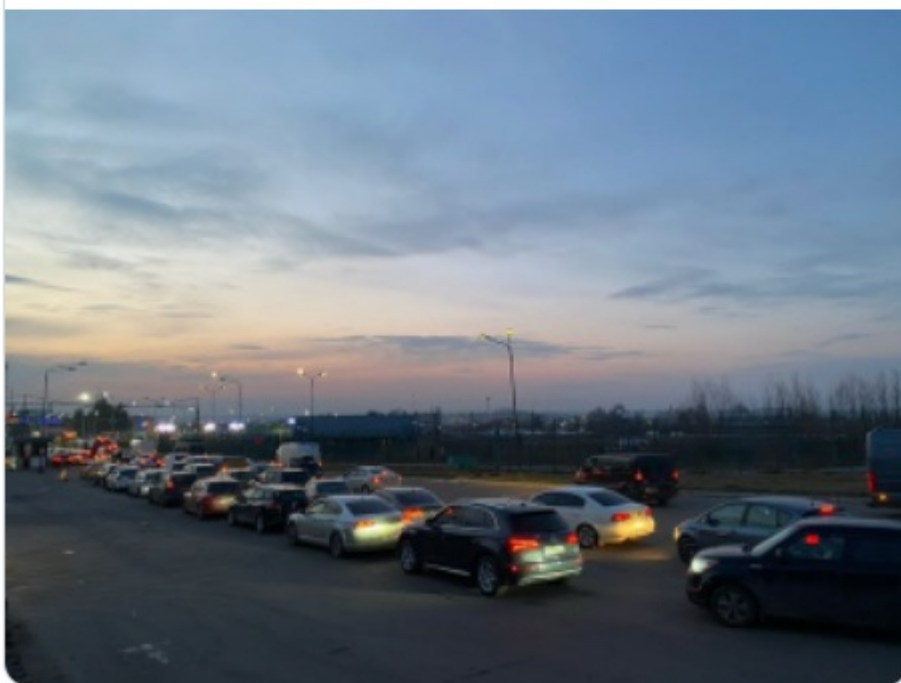
To dla tych, którzy nie wierzyli, że masa Ukraińców wraca do kraju na święta.

Nie powinni dostać żadnej pomocy socjalnej (najlepiej gdyby prawie w ogóle jej nie było) po powrocie do Polski. Albo jest wojna i szukają w Polsce schronienia albo są zwykłymi migrantami



Lesia Vasylenko ✓ @lesiavasylenko · Apr 22

Traffic jam at Poland 🇵🇱 #Ukraine 🇺🇦 border. Ukrainians are coming home. Easter is a time to stand united and pray for Ukraine



6:20 PM · Apr 23, 2022 · Twitter for Android

Billboard wzywa do eliminacji

czarnoskórych dzieci w dążeniu do kontroli populacji



Grupa obstająca za kontrolą populacji z Minnesoty o nazwie World Population Balance dąży do praw reprodukcyjnych i zdrowej rodziny za pomocą [nowej rasistowskiej reklamy skierowanej do rodzin afroamerykańskich](#). Reklama potępia rozwój rodziny i dobre samopoczucie, jednocześnie grożąc mniejszościom aborcją, by ograniczać powiększaniu się rodzin.

Grupa prowadzi projekt o nazwie OnePlanetOneChild. W Vancouver w Kolumbii Brytyjskiej zamieścili reklamę na billboardzie ze zdjęciem czarnego dziecka z podpisem: „Najbardziej kochającym prezentem, jaki możesz dać swojemu pierwszemu dziecku, jest brak drugiego”.



Grupa kontrolująca populację celuje w społeczność afroamerykańską

„To chyba jedyna akceptowalna forma rasizmu w dzisiejszych czasach”, powiedziała obrończyni życia Obianuju Ekeocha, która przemawia w imieniu wszystkich rodzin, zwłaszcza tych w społeczności afroamerykańskiej. „Przyjrzyj się temu uważnie, zwróć uwagę na czarne dziecko, którego wybrali do przekazywania wiadomości dotyczących kontroli populacji”.

Ekeocha założyła Culture of Life Africa i wzywa światowych przywódców, kiedy ich polityka aborcyjna stawia Afrykanów na celowniku depopulacji. W swojej książce 'Target Africa: Ideological Neo-colonialism of the Twenty-First Century', Ekeocha szczegółowo opisuje, w jaki sposób elity chcą wyludnić kontynent afrykański i wykorzystać mieszkających tam ludzi. Organizacja Narodów Zjednoczonych jest zajęta propagowaniem Afryki poprzez swoje „programy edukacyjne” promujące aborcję.

W komunikacie prasowym dyrektor wykonawczy World Population Balance, Dave Gardner, ogłosił swoje pragnienie, aby Kanadyjczycy mówili o „mniejszych rodzinach”. Gardner ma obsesję na punkcie kontrolowania życia innych ludzi. Potępia rodziny za samolubstwo, kiedy się powiększają. W istocie Gardner chce kontroli nad kobietami i ich ciałami, hańbiąc kobiety, by brały udział w dzieciobójstwie, ponieważ jest to słuszne dla dobra planety.

„Chcemy, aby Kanada mówiła o przeludnieniu. Zaskakująca liczba dziennikarzy, wybranych urzędników i opinia publiczna nie zdają sobie sprawy, że świat jest przeludniony lub czuje się niekomfortowo, mówiąc o tym. Wielu nie zdaje sobie sprawy, że rozwiązaniem problemu przeludnienia – i znacznej części zniszczenia środowiska, jakie powoduje – jest po prostu przyjęcie coraz szybszego trendu w kierunku swobodnie wybranych mniejszych rodzin ”- powiedział Gardner.

Billboardy grup pojawiały się wcześniej w Minneapolis i Denver. Ich najnowsze hasła brzmiały: „Wybraliśmy jedno!” i „Wybraliśmy [życie] bez dzieci!” Reklamy są również skierowane do zwolenników obrony życia, jednocześnie propagując pomysł wykorzystania aborcji jako sposobu na ograniczenie wzrostu populacji. „Korki uliczne zaczynają się w momencie poczęcia”, głosi jedno z haseł, przedstawiając społeczność pro-life i ich wysiłki mające na celu umożliwienie kobietom dokonywania zdrowych wyborów.

Fanatycy kontroli populacji wierzą, że są najwyższym autorytetem

Fanatycy kontroli populacji uważają, że Ziemia ma ograniczone zasoby, które są wyczerpywane i niszczone przez ludzi. Wierzą, że ludzki oddech i zużycie energii ostatecznie zniszczą planetę, mimo że Ziemia istnieje od milionów wieków i przetrwała setki pokoleń ludzi. Ponieważ populacja osiągnęła 7 miliardów ludzi, nigdy nie nastąpił większy postęp w historii ludzkości, a jakość życia wzrosła wielokrotnie. Istoty ludzkie są w stanie napędzać postęp i być największym zasobem świata. Rozwój rodziny przynosi cel, a nie nędzę.

Fanatycy kontroli populacji uważają, że przeludnione miasta są dowodem na przeludnienie samej Ziemi, mimo że istnieją niezamieszkane, niezagospodarowane tereny i bogate zasoby naturalne tuż za murami miast. Uważają, że istnieje magiczna liczba ludzi, którzy mają prawo wędrować po planecie. Uważają, że są jakimś najwyższym autorytetem, ograniczającym prawa niektórych, jednocześnie stawiając na pierwszym miejscu ich samolubne, pełne chciwości życia. Fanatycy kontroli populacji mają ten sam sposób myślenia co Komunistyczna Partia Chin, która [prześladuje rozwój rodzin, wymusza aborcje](#) i ustala limit jednego dziecka na rodzinę.

Źródła:

LifeSiteNews.com

